

Sygn. akt *I ACa 352/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Staniszevska

Sędziowie: SSA Bogdan Wysocki (spr.)

SSA Małgorzata Gulczyńska

Protokolant: Sekretarz sądowy Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Bank (...) S.A. w B.**

przeciwko **P. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 lutego 2019 r. sygn. akt I C 1624/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 99.957,52 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt dwa grosze) z odsetkami umownymi od dnia 27 listopada 2016 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP rocznie, nie więcej jednak niż w wysokości stopy odsetek maksymalnych za opóźnienie;**

b) **w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.739 zł (sześć tysięcy siedemset trzydzieści dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.338 zł (dziewięć tysięcy trzysta trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska Małgorzata Gulczyńska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 17 stycznia 2017 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym **powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B.** domagał się: zasądzenia od **pozwanego P. P.** 105.253,44 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, lecz nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem niespłaconej należności głównej; zasądzenia od pozwanego 444,72 zł tytułem odsetek umownych; zasądzenia od pozwanego 42 zł tytułem opłat i kosztów; zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

11 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

W piśmie procesowym z dnia 21 grudnia 2017 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz 105.740 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od następujących kwot: 105.253,44 zł od 27 listopada 2016 r. do dnia zapłaty; 444,72 zł od 17 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty; 42 zł od 21 listopada 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W piśmie z dnia 12 lutego 2018 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 14 marca 2018 r. stanowiącym odpowiedź na zarzuty pozwanego, powód w całości podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (pkt 1); kosztami postępowania obciążył w całości powoda i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz pozwanego 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

19 września 2014 r. pozwany złożył w placówce powodowego Banku w P. wniosek o udzielenie kredytu. We wniosku tym pozwany podał, jako adres do korespondencji ul. (...), (...)-(...) W..

29 września 2014 r. powód zawarł z pozwanym umowę o kredyt gotówkowy (...) nr (...), na mocy której udzielił pozwanemu kredytu gotówkowego na cele konsumpcyjne. Całkowita kwota kredytu wynosiła 106.742,71 zł. Kredyt w wysokości 102.473 zł został uruchomiony przez Bank w dniu podpisania umowy w formie bezgotówkowej na następujące rachunki wskazane przez kredytobiorcę:

- (...) w kwocie 46 025,00 zł;
- (...) w kwocie 9 927,00 zł;
- (...) w kwocie 13 086,00 zł;
- (...) w kwocie 20 635,00 zł;
- (...) w kwocie 12 800,00 zł.

Pozostała część kredytu 4.269,71 zł została uruchomiona w formie bezgotówkowej na rachunek (...) w dniu podpisania umowy (§ 1 umowy).

Zgodnie z postanowieniami umowy oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 14,99 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu stanowiło sumę stałej w całym okresie kredytowania marży Banku wynoszącej na dzień zawarcia umowy 12,54 % i stawki (...) z najbliższego dnia roboczego poprzedzającego dzień złożenia wniosku kredytowego, tj. z dnia 18 września 2014 r. wynoszącej 2,45 % w stosunku rocznym. Zmiana oprocentowania kredytu dokonywana była w przypadku zmiany stawki (...) Pierwsza aktualizacja oprocentowania następowała w terminie płatności najbliższej raty kapitałowo – odsetkowej lub odsetkowej przypadającej po upływie 6 miesięcy od dnia poprzedzającego dzień złożenia wniosku kredytowego. Kolejne aktualizacje następowały co 6 miesięcy w terminie zapadalności następnych rat. Do aktualizacji przyjmowano wartość stawki (...) z najbliższego dnia roboczego poprzedzającego dzień aktualizacji. Aktualna wysokość stawki (...) podawana była do wiadomości w komunikacie Banku dostępnym w lokalach (...) Banku (...) S.A. oraz na stronie internetowej Banku (...) O każdorazowej zmianie wysokości oprocentowania Bank zobowiązany był powiadomić Kredytobiorcę i Poręczycieli na piśmie niezwłocznie przesyłając aktualny harmonogram, jednak nie później niż w terminie 21 dni od dnia dokonania takiej zmiany. Rzeczywista stopa oprocentowania na dzień zawarcia umowy wynosiła 16,06 % (§ 3 umowy).

Raty kapitałowe i raty z tytułu odsetek płatne miały być w 150 równych ratach kapitałowo – odsetkowych (ratach kredytowych), naliczanych w systemie annuitetowym, płatnych do 15 – go dnia każdego miesiąca w wysokości 1.582,26 zł. Pierwsza rata kapitałowo – odsetkowa płatna była do 15 listopada 2014 r. w wysokości 2.044,54 zł. Ostatnia rata natomiast, mająca charakter wyrównujący, wynosić miała 1.578,20 zł i płatna miała być do dnia 15 kwietnia 2027 r. (§ 3 umowy).

W przypadku braku zapłaty w terminie określonym w umowie Bank miał prawo naliczyć od przeterminowanych rat kapitałowych odsetki karne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku, tj. 16 % w stosunku rocznym. Jako zadłużenie przeterminowane Bank przyjmował zadłużenie powstałe w wyniku niespłacenia przez Kredytobiorcę w umówionym terminie raty kredytu lub jej części, a także innych należności wynikających z umowy w tym opłat i prowizji (§ 4 umowy).

Bank miał prawo wypowiedzieć umowę kredytową z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku:

1) niedokonania przez Kredytobiorcę w terminach określonych w umowie spłaty pełnych rat Kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim dwukrotnym listownym wezwaniu Kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części wynikających z zawartej umowy, w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania;

2) naruszenia przez Kredytobiorcę innych warunków umowy;

3) ujawnienia, że informacje lub dokumenty przekazane przez Kredytobiorcę w związku

z zawarciem i realizacją umowy są nieprawdziwe lub mają na celu wprowadzenie Banku w błąd;

4) niewywiązywania się przez Kredytobiorcę ze zobowiązań wynikających z dodatkowego oświadczenia stanowiącego załącznik do umowy, jeśli takie oświadczenie zostało złożone (§ 4 umowy).

Zgodnie z umową kredytobiorca zobowiązany był do niezwłocznego zawiadamiania Banku o zmianach nazwiska, adresu zamieszkania pod rygorem odpowiedzialności za powstałą stąd szkodę (§ 7 umowy).

W umowie pozwany oświadczył, że otrzymał wzór „Oświadczenia o odstąpieniu od umowy”, formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego, wyciąg z „Taryfy opłat i prowizji bankowych stosowanych przez Bank (...) S.A. dla Klientów Detalicznych” (§ 9 umowy). W umowie uszczegółowiono także jakie opłaty Bank będzie miał możliwość

pobrać od pozwanego w przypadku niewykonania przez niego zobowiązań wynikających z umowy kredytowej (§ 10 umowy).

W umowie kredytowej wskazano, że powodowy Bank reprezentowany jest przez E. K. (pełnomocnika Banku) oraz M. O. (pełnomocnika Banku). Na ostatniej stronie umowy widnieje natomiast podpis Eksperta W. S..

20 czerwca 2016 r. strona powodowa wystosowała do pozwanego „upomnienie”, w którym wskazała, że do dnia 19 czerwca 2016 r. nie zostały uregulowane należności Banku z tytułu zadłużenia przeterminowanego wynikającego z umowy kredytu o numerze (...), zawartej w dniu 29 września 2014 r. w wysokości 1.269,70 zł (423,74 zł tytułem kapitału, 831,96 zł tytułem odsetek, 14 zł tytułem opłat i prowizji bankowych) w terminie 14 dni roboczych od otrzymania pisma. W piśmie wskazano, że istnieje możliwość złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od otrzymania pisma.

Kolejno w dniu 25 lipca 2016 r. powód wystosował do pozwanego pismo, w którym wezwał go do spłaty zadłużenia przeterminowanego wynikającego z umowy kredytu o numerze (...) zawartej w dniu 29 września 2014 r. w wysokości 2.545,66 zł (851,01 zł tytułem kapitału, 1 666,65 zł tytułem odsetek, 28 zł tytułem opłat i prowizji) w terminie 14 dni roboczych od otrzymania pisma.

Powyzsza przesyłka nie została podjęta przez pozwanego.

Następnie w dniu 19 sierpnia 2016 r. powód wystosował do pozwanego pismo, w którym wezwał go o spłaty zadłużenia przeterminowanego wynikającego z Umowy kredytu o numerze (...) zawartej w dniu 29 września 2014 r. w wysokości 3.822,56 zł (1.281,84 zł tytułem kapitału, 2.498,72 zł tytułem odsetek oraz 42 zł tytułem opłat i prowizji bankowych) w terminie 14 dni od otrzymania pisma. W piśmie wskazano, że istnieje możliwość złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od otrzymania pisma.

Ostatecznie pismem z dnia 14 października 2016 r. powód w związku z niedotrzymaniem warunków umowy wypowiedział pozwanemu umowę kredytową numer (...) z dnia 29 września 2014 r. wskazując, że termin wypowiedzenia wynosi 30 dni. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do spłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy, tj. 104.135,05 zł (99.957,52 zł tytułem kapitału, 4.100,41 zł tytułem odsetek, 35,12 zł tytułem odsetek karnych, 42 zł tytułem opłat bankowych). W piśmie wskazano też, że od całości pozostającego do zapłaty zadłużenia naliczane będą odsetki karne i że istnieje możliwość dobrowolnej spłaty długu w odrębnie ustalonych z Bankiem ratach miesięcznych.

Powyzsza przesyłka nie została podjęta przez pozwanego.

Wszystkie przesyłki kierowane były na adres wskazany przez pozwanego we wniosku kredytowym jako adres do korespondencji, tj.: ul. (...), (...)-(...) W..

21 października 2016 r. pozwany złożył u powoda wniosek o restrukturyzację zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej nr (...) z dnia 29 września 2014 r. wskazując że może płacić ratę w wysokości 600 zł miesięcznie.

W piśmie z dnia 10 listopada 2016 r. powód poinformował pozwanego o nieuwzględnieniu jego wniosku.

12 grudnia 2016 r. powód wystawił wyciąg nr (...) z (...) Banku (...) S.A. w B., w którym wskazał, że na dzień 12 grudnia 2016 r. wymagalne zadłużenie pozwanego wynosi:

- 99.957,52 zł tytułem niespłaconego kapitału;
- 5.295,92 zł tytułem odsetek skapitalizowanych naliczonych do 27 listopada 2016 r.;
- 444,72 zł tytułem odsetek karnych naliczonych do 11 grudnia 2016 r. według stopy procentowej wynoszącej 10 % w stosunku rocznym;

- 42 zł tytułem opłat i prowizji bankowych.

Jednocześnie w wyciągu wskazano, że od 12 grudnia 2016 r. naliczane będą dalsze odsetki karne od kwoty 105.253,44 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, która na dzień sporządzenia wyciągu wynosi 10 % w stosunku rocznym.

Podstawę dochodzenia roszczeń od pozwanego stanowił art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że na powódzie ciążył obowiązek przekazania kredytobiorcom określonej kwoty, na pozwanym zaś spoczywało zobowiązanie zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z kolei art. 75 ust. 1 prawa bankowego precyzuje, że w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu bank może wypowiedzieć umowę kredytu.

Pozwany, celem odparcia roszczenia strony powodowej, przedstawił szereg zarzutów, z których część okazała się zasadna.

1) Zarzut braku pełnomocnictw dla osób upoważnionych do działania w imieniu powoda oraz zarzut braku udostępnienia środków pieniężnych z umowy kredytowej.

Zgodnie z art. 97 k.c. osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa.

Reguła interpretacyjna zawarta w art. 97 k.c. chroni zaufanie klientów przedsiębiorstwa w ten sposób, że każdy, kto w lokalu tego przedsiębiorstwa zawrze umowę tego rodzaju, jakie zwykle są zawierane w tym lokalu, może się spodziewać, że jej skutki prawne powstaną bezpośrednio dla przedsiębiorcy. Z przepisu art. 97 k.c. wynika pełnomocnictwo ustawowe, albowiem przepis ten wiąże ze statusem określonej osoby jej umocowanie do reprezentowania przedsiębiorcy oraz jednocześnie wyznacza wprost zakres tego umocowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że art. 97 k.c. może mieć zastosowanie także do osób podpisujących w imieniu banku umowę kredytową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2002 r., sygn. akt: V CKN 1031/00).

Stosownie natomiast do treści art. 103 k.c. umowa zawarta z osobą, która nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, jest czynnością niezupełną, a jej ważność zależy od potwierdzenia przez osobę, w imieniu której została zawarta. W ocenie Sądu potwierdzenie następuje w drodze oświadczenia woli, które może zostać złożone zarówno w sposób wyraźny, jak też w sposób dorozumiany. Dorozumiane potwierdzenie może wyrażać się w przystąpieniu przez rzekomego mocodawcę do wykonania umowy.

Mając na uwadze powyższe regulacje wskazać należy, że niedołączenie przez powoda do akt sprawy pełnomocnictwa dla osób, które zawarły z pozwanym umowę kredytową w żaden sposób nie doprowadziło do jej nieważności i nie ma nic wspólnego z naruszeniem reprezentacji osoby prawnej. Nawet gdyby bowiem uznać, że osoby zawierające z pozwanym umowę kredytową nie dysponowały stosownymi umocowaniami, to jednak powód potwierdził zawarcie wskazanej umowy poprzez przystąpienie do jej wykonania. Sąd nie dał bowiem wiary twierdzeniom strony pozwanej, że nie otrzymała ona środków wynikających z umowy. Twierdzenia te są bowiem sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Co więcej złożył on w dniu 21 października 2016 r. wniosek o restrukturyzację zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej nr (...), co w sposób wyraźny potwierdza otrzymanie przez niego środków pieniężnych. Należy również wskazać, że umowa została zawarta w Oddziale powodowego Banku w P. (tam bowiem pozwany złożył wniosek kredytowy), tak więc osoby tam pracujące korzystały z domniemania umocowania do dokonywania czynności prawnych w postaci zawierania umów kredytowych.

2) Zarzut niedoręczenia wzorca umowy, regulaminu kredytowania, Ogólnych Warunków Umów, harmonogramu spłat, Taryfy Opłat i Prowizji.

Zgodnie z art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy.

W sprawie strona pozwana podnosiła, że przed zawarciem umowy nie zostały jej doręczone dokumenty w taki sposób, by mogła się z nim swobodnie zapoznać. Wskazać jednak trzeba, że z § 9 umowy kredytowej wynika, że pozwany oświadczył, że otrzymał wzór „Oświadczenia o odstąpieniu od umowy”, formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego, o którym mowa w art. 14 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r., wyciąg z „Taryfy opłat i prowizji bankowych stosowanych przez Bank (...) S.A. dla Klientów Detalicznych” (§ 9 umowy). Zgodnie natomiast z art. 14 ust. 1 ww. ustawy o kredycie konsumenckim kredytodawca lub pośrednik kredytowy przekazuje konsumentowi dane, o których mowa w art. 13 ust. 1 i 2 na formularzu informacyjnym dotyczącym kredytu konsumenckiego, którego wzór określa załącznik nr 1 do ustawy. Zatem, przed zawarciem umowy kredytowej pozwanemu zostały udzielone wszelkie możliwe informacje i podnosi on ww. zarzut jedynie na użytek postępowania. Powszechnie bowiem wiadomym jest, że proces zawierania umowy kredytowej trwa zazwyczaj kilka dni, a nawet kilka tygodni. Każdy potencjalny kredytobiorca zawsze może wziąć do domu projekt umowy, wniosku kredytowego i innych dokumentów około kredytowych celem zapoznania się z nimi oraz zadawania pytań pracownikom Banku, z którymi miał kontakt. Podobnie rzecz ma się w zakresie regulaminu, który jest dokumentem ogólnodostępnym. Sąd podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu do wyroku z dnia 23 lipca 2013 r., sygn. akt: VI ACa 1703/12, zgodnie z którym nie można oświadczenia o otrzymaniu regulaminu oraz zapoznaniu się z jego treścią traktować jedynie jako fikcji doręczenia regulaminu tym bardziej, jeśli kredytobiorca potwierdził odebranie regulaminu.

3) Zarzut stosowania przez powoda postanowień niedozwolonych.

W toku postępowania strona powodowa podnosiła również stosowanie przez powoda postanowień niedozwolonych przede wszystkim w odniesieniu do zmiennego oprocentowania oraz opłat za czynności windykacyjne i upominawcze banku.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stosownie natomiast do § 2 ww. przepisu jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Kolejny paragraf § 3 stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd nie miał wątpliwości, że na postanowienia dotyczące zmiennego oprocentowania oraz opłat za czynności windykacyjne i upominawcze Banku pozwany jako konsument nie miał realnego wpływu, albowiem umowa została zawarta z nim na podstawie stosowanego przez powoda wzorca umowy. Należało się jednak zastanowić, czy kwestionowane przez pozwanego postanowienia umowy kształtowały jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

a) Postanowienie dotyczące zmiennego oprocentowania.

Stosownie do treści art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy prawo bankowe umowa kredytu powinna określać wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Bank nie ma przy tym samodzielności w podejmowaniu decyzji o zmianie wysokości oprocentowania. Jego modyfikacje następują na skutek zmiany przyjętych wskaźników, które mają

charakter obiektywny w stosunku do stron (inflacji, walutowych itp.). Przesłanki zmiany oprocentowania muszą też być ściśle sprecyzowane (zob. Komentarz do art. 69 Pr.B., red. Sikorski 2015, Legalis i powołane tam orzecznictwo: orz. SN z 19.5.1992 r., III CZP 50/92, OSP 1993, Nr 6, poz. 119; orz. SN z 22.5.1991 r., III CZP 15/91, OSNCP 1992, Nr 1; orz. SN z 6.3.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, Nr 6, poz. 90; wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, MoPB 2012, Nr 5, s. 32–35). Art. 76 pkt 1 ustawy prawo bankowe ma taką samą treść normatywną, wskazuje jedynie, że warunki zmiany stopy oprocentowania kredytu należy określić w umowie w razie stosowania zmiennej stopy oprocentowania.

Powszechnie uważa się, że zmiana stopy oprocentowania kredytu nie może być pozostawiona swobodnej ocenie banku. Warunki zmiany stopy oprocentowania powinny być dokładnie określone w umowie i zależeć od zaistnienia konkretnych przesłanek. Przy czym także konkretne przesłanki powinny być określone w sposób pozwalający na późniejszą sądową kontrolę postanowień umownych dotyczących zmiany stóp oprocentowania i nie powinny podlegać swobodnej ocenie banku (por. Komentarz do art. 76 Prawo bankowe red. Gronkiewicz-Waltz 2013, wyd. 1, Legalis i powołana tam literatura: W. Srokosz, w: Prawo bankowe, red. E. Fojcik-Mastalska, s. 221). Klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę, proporcje tych zmian (zob. wyrok SN z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/2011). Istnieje potrzeba uwzględniania w umowie kredytowej nie tylko okoliczności od istnienia, których ma być uzależniona zmiana wysokości oprocentowania, ale i mechanizmu, w jaki przekładają się one na tę zmianę (wyrok SN z 29 października 2010 r., I CSK 699/2009). Sposób określenia przez bank warunków zmiany procentowej kredytu podlega ocenie z punktu widzenia konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla kontrahenta określenia tych warunków (postanowienie SN z 21 grudnia 2011 r., I CSK 310/2011, Lex nr 1108504).

Wobec tego należy uznać, że powód zrealizował w § 3 umowy kredytu ustawowy wymóg określenia konkretnych warunków zmiany stopy oprocentowania kredytu. Zgodnie z powołanym postanowieniem oprocentowanie kredytu wynosiło w dniu zawarcia umowy 14,99 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie było zmienne i stanowiło sumę stałej w całym okresie kredytowania marży Banku wynoszącej na dzień zawarcia umowy 12,54 % i stawki (...) z najbliższego dnia roboczego poprzedzającego dzień złożenia wniosku kredytowego, tj. z dnia 18 września 2014 r. wynoszącej 2,45 % w stosunku rocznym. Zmiana oprocentowania kredytu dokonywana była w przypadku zmiany stawki (...) Pierwsza aktualizacja oprocentowania następowała w terminie płatności najbliższej raty kapitałowo – odsetkowej lub odsetkowej przypadającej po upływie 6 miesięcy od dnia poprzedzającego dzień złożenia wniosku kredytowego. Kolejne aktualizacje następowały co 6 miesięcy w terminie zapadalności następnych rat. Do aktualizacji przyjmowano wartość stawki (...) z najbliższego dnia roboczego poprzedzającego dzień aktualizacji.

Informacja o stawkach (...) i jej zmianach jest informacją ogólnodostępną, marża kredytu oraz jej wysokość także została jasno określona. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej zapisy umowy z całą pewnością nie dawały powodowi możliwości arbitralnej i jednostronnej zmiany marży kredytowej w bliżej niedefiniowanych okolicznościach. Nie można również tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany podpisał wskazaną umowę kredytu, a zatem najwyraźniej odpowiadało mu oprocentowanie na dzień zawarcia umowy, okres kredytowania. Nie może zatem budzić jakichkolwiek wątpliwości, że pozwany w dacie zawierania umowy, zdawał sobie sprawę z funkcjonowania kredytu i ewentualnych zmian oprocentowania (tym bardziej, że z § 3 umowy wynika, że został poinformowany o ryzyku zmiennej stopy procentowej). Znamienny przy tym jest fakt, że pozwany dopiero po upływie blisko 4 lat od daty zawarcia umowy zgłosił zastrzeżenia do umowy, dopatrując się w niej niedozwolonej klauzuli umownej.

b) Postanowienia dotyczące opłat za czynności windykacyjne i upominawcze Banku.

Zgodnie z § 10 umowy Bank był uprawniony do obciążenia kredytobiorcy opłatami za czynności windykacyjne i upominawcze Banku. Między innymi w § 10 ust. 3 pkt 2 umowy wskazano, że na dzień zawarcia umowy Bank miał prawo pobierać opłatę za pisemne upomnienie/wezwanie do zapłaty dotyczące przeterminowanego zadłużenia. Opłata ta była wyliczana na podstawie skalkulowanych i rzeczywiście poniesionych przez Bank kosztów i obejmowała

przygotowanie pisma i jego wydruk, koszty związane z monitorowaniem terminowości i obsługą spłaty zadłużenia oraz koszt listu poleconego nie więcej niż 18 zł bez względu na liczbę adresatów, do których kierowane było upomnienie/wezwanie do zapłaty.

W ocenie Sądu postanowienia te w żaden sposób nie mogą zostać uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W umowie dokładnie wskazano, że opłata za wystosowanie do kredytobiorcy wezwania do zapłaty wynosi nie więcej niż 18 zł. Takie zapisy w umowach kredytowych stanowią swoiste ostrzeżenie dla nierzetelnych kredytobiorców. Opłaty te pojawiają się bowiem jedynie w takich sytuacjach, w których kredytobiorca opóźnia się ze spłatą swojego zobowiązania.

Wbrew stanowisku strony pozwanej, Bank nie miał całkowitej swobody w ustalaniu nowych opłat i prowizji. Zgodnie bowiem z § 10 ust. 9 Bank zastrzegł sobie możliwość wprowadzenia nowych opłat i prowizji w Taryfie w przypadku:

- zwiększenia w granicach uzgodnionych z Kredytobiorcą zakresu i/lub formy świadczonych usług związanych z umową;
- zmiany obowiązujących przepisów prawa nakładających na Bank dodatkowe obowiązki związane z zawarciem lub realizacją umowy;
- zmiany praktyk sektora bankowego lub finansowego wynikającej z rekomendacji i zaleceń organów nadzoru, (...) Banków (...) lub innego uprawnionego organu, nakładających na Bank dodatkowe obowiązki związane z zawarciem lub realizacją umowy.

4) Zarzut dotyczący naruszenia tajemnicy bankowej przez powoda.

W ocenie Sądu, powód nie naruszył tajemnicy bankowej przedstawiając w niniejszym procesie wyciąg z rachunku bankowego pozwanego oraz historie spłat. Obowiązek zachowania tajemnicy bankowej (art. 104 Prawa bankowego) nie dotyczy wypadków, w których bez ujawnienia informacji objętej tajemnicą bankową - ze względu na istotę i charakter czynności bankowej lub obowiązujące przepisy - nie jest możliwe należyte wykonanie umowy, na podstawie której jest wykonywana ta czynność bankowa, lub należyte wykonanie czynności pozostających w związku z zawarciem i wykonaniem tej umowy (art. 104 ust. 2 pkt 1 Prawa bankowego). Do tej kategorii należałoby zaliczyć przykładowo ujawnienie informacji sądowi w wypadku dochodzenia przez bank roszczeń z tytułu niespłaconego przez klienta kredytu czy pożyczki, wpisu hipoteki zabezpieczającej wierzytelność banku do księgi wieczystej, wpisu zastawu zabezpieczającego wierzytelność banku do rejestru zastawów. Podobnie należałoby traktować ujawnienie informacji właściwemu wydziałowi komunikacji w przypadku rejestracji samochodu, którego bank jest właścicielem lub współwłaścicielem na podstawie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie w związku z kredytem udzielonym na zakup tego samochodu. (K. A., Prawo bankowe – komentarz, (...) LEX 2013).

5) Zarzut dotyczący nieskutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej i zarzut przedawnienia.

Strony umowy kredytu bankowego mogą w granicach ustawowych uregulować kwestię zmian umowy i jej wypowiedzenia w sposób najlepiej odpowiadający ich potrzebom i funkcjonalności kredytu. W rozpoznawanej sprawie strony zawarły umowę kredytu w dniu 29 września 2014 r. Art. 75 ust. 1 prawa bankowego precyzuje, że w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu bank może wypowiedzieć umowę kredytu. W umowie zawartej przez strony określono, że wypowiedzenie umowy kredytu przez bank możliwe jest w przypadku:

- niedokonania przez Kredytobiorcę w terminach określonych w umowie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim dwukrotnym listownym wezwaniu Kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części wynikających z zawartej umowy, w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania;
- naruszenie przez Kredytobiorcę innych warunków umowy;

- ujawnienia, że informacje lub dokumenty przekazane przez Kredytobiorcę w związku z zawarciem i realizacją umowy są nieprawdziwe lub mają na celu wprowadzenie Banku w błąd;

- niewywiązywania się przez Kredytobiorcę ze zobowiązań wynikających z dodatkowego oświadczenia stanowiącego załącznik do umowy, jeśli takie oświadczenie zostało złożone (§ 4 umowy).

Należy jednocześnie mieć na względzie, że w dniu 27 listopada 2015 r. weszła w życie Ustawa o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854), wprowadzająca do prawa bankowego dodatkowy przepis, uszczegółwiający procedurę wypowiedzenia kredytu przez bank. Zgodnie z art. 75c ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przy wypowiedzeniu kredytu, którego dotyczy spór, powinna być zachowana przewidziana w przepisach procedura.

W myśl art. 12 ustawy o zmianie ustawy prawo bankowe, banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, miały dostosować swoją działalność do wymagań określonych we wprowadzonej niniejszą ustawą art. 75c prawa bankowego.

W ocenie Sądu strona powodowa prawidłowo wypowiedziała pozwanemu umowę kredytową. W wezwaniach do zapłaty z dnia 20 czerwca 2016 r. oraz z dnia 19 sierpnia 2016 r. powód wskazał pozwanemu na możliwość złożenia w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Wezwania te zostały wysłane na adres pozwanego we W., albowiem podał on go we wniosku kredytowym jako adres do korespondencji i następnie w żaden sposób nie poinformował Banku o jego zmianie. Dodatkowo należy wskazać, że do wezwania z dnia 19 sierpnia 2016 r. powód dołączył potwierdzenie nadania przesyłki listem poleconym. Nawet gdyby powód nie dołączył dowodu nadania tej przesyłki, Sąd nie miałby wątpliwości, że zarówno wezwanie z dnia 20 czerwca 2016 r., jak i wezwanie z dnia 19 sierpnia 2016 r. dotarły do pozwanego. W dniu 21 października 2016 r. pozwany złożył wniosek o restrukturyzację zadłużenia. W tym dniu miał zatem wiedzę o możliwości złożenia takiego wniosku. Nie mógł jej posiadać z pisma wypowiadającego umowę kredytową, albowiem nie podjął tej przesyłki, mimo że została ona nadana na wskazany przez niego adres korespondencyjny. Zdaniem Sądu musiał on poznać tę informację z wcześniejszych pism kierowanych do niego przez powoda.

Sąd nie zgadza się ze stanowiskiem strony pozwanej, jakoby powód nie wykazał, że zaistniała okoliczność uprawniająca go do złożenia wypowiedzenia umowy. Z pisma z dnia 19 sierpnia 2016 r. wynika bowiem, że zadłużenie pozwanego wynosiło w tamtym okresie 3.822,56 zł (1.281,84 zł tytułem kapitału, 2.498,72 zł tytułem odsetek oraz 42 zł tytułem opłat i prowizji bankowych), podczas gdy kwota miesięcznej raty wynosiła zgodnie z umową 1.582,26 zł. Powyższe pozwala na sformułowanie twierdzenia, że pozwany spóźnił się z zapłatą za co najmniej dwa okresy płatności. Niezależnie jednak od powyższego, sam powód co do zasady przyznał, że posiada wobec pozwanego zadłużenie wynikające z umowy kredytowej, albowiem w dniu 21 października 2016 r. złożył wniosek o jego restrukturyzację i zaproponował raty w wysokości 600 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu złożenie przez pozwanego ww. wniosku o restrukturyzację stanowiło niewłaściwe uznanie długu wobec powoda.

Uznanie roszczenia stanowi czynność, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie, zasadniczo mając na celu jego ustalenie lub zabezpieczenie. Przyjmuje się przy tym, że do uznania roszczenia może dojść nie tylko formalnie, czyli niejako wprost, ale również poprzez każde zachowanie dłużnika przyznające obowiązek świadczenia. Takie uznanie długu, nazywane niewłaściwym, jest oświadczeniem wiedzy. Nie musi towarzyszyć mu zamiar ani nawet świadomość wywołania skutków prawnych, a wynika ono z każdego takiego zachowania zobowiązanego, które świadczy o jego świadomości bycia dłużnikiem i uzasadnia przekonanie wierzyciela kierującego się powszechnie przyjętymi regułami znaczeniowymi o woli dobrowolnego spełnienia przez dłużnika świadczenia. Skoro uznanie może być dokonane w sposób wyraźny lub dorozumiany przez czynność czysto faktyczną, to oczywistym jest, że nie musi ono wskazywać ani podstawy prawnej, ani wysokości uznawanego roszczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia

30 października 2013 r. I ACa 484/13). Uznanie niewłaściwe długu jest aktem wiedzy dłużnika - deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje, że dłużnik nie zamierza uchylić się od jego wypełnienia. Przy uznaniu niewłaściwym wystarcza, aby dłużnik uznał dług co do zasady (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, LEX nr 301787, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2009 r. I ACa 331/09). Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r. I CSK 703/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 marca 2013 r. VI ACa 1214/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 grudnia 2014 r. I ACa 1263/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 września 2012 r. I ACa 622/12). W doktrynie i w orzecznictwie jako przykład takiego uznania niewłaściwego podaje się deklarację dłużnika o spłacaniu należności, też w ratach, nawet gdy do porozumienia nie doszło, dokonywanie pewnych wpłat na poczet zadłużenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2013 r. I ACa 484/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 września 2012 r. I ACa 622/12).

Kolejno należy podać, że powód przedstawił również pełnomocnictwa dla osób, które podpisały w jego imieniu wypowiedzenie umowy kredytowej, tj. dla Z. M. oraz M. C..

Niezasadny okazał się także zarzut strony pozwanej dotyczący przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Związek roszczenia z działalnością gospodarczą istnieje wówczas, gdy przynajmniej wierzyciel jest przedsiębiorcą w chwili dokonywania określonej czynności, a sama czynność pozostaje w normalnym funkcjonalnym związku przyczynowym z tą działalnością, w szczególności gdy została podjęta w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego przedsiębiorcy, przy czym czynność ta nie musi należeć do stale podejmowanych czynności typowych ze względu na przedmiot działalności przedsiębiorcy ani nie musi mieścić się w ramach przedmiotu prowadzonej przez niego działalności, a więc nie musi być ujęta w statucie lub w rejestrze jako należąca do zakresu działalności przedmiotowej.

W sprawie nie budzi żadnej wątpliwości, że powód jako Bank dochodzi od pozwanego należności która pozostaje w normalnym funkcjonalnym związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, co sprawia, że okres przedawnienia tego rodzaju roszczeń powoda w stosunku do pozwanego jest trzyletni zgodnie z art. 118 k.c.

Wobec tego, skoro powód skierował do pozwanego (na prawidłowy adres) wypowiedzenie umowy w październiku 2016 r. a powództwo zostało wniesione do Sądu w styczniu 2017 r., nie może być mowy o przedawnieniu roszczenia powoda.

6) Zarzut dotyczący niewykazania wysokości roszczenia.

Zdaniem Sądu zarzut ten zasługiwał na uwzględnienie. Na potwierdzenie wyliczenia zadłużenia pozwanego powód (mimo szeregu zarzutów podnoszonych w tym zakresie przez pozwanego) przedstawił jedynie wyciąg z ksiąg bankowych oraz wygenerowaną komputerowo historię spłat, która jest absolutnie nieczytelna i nieprecyzyjna. Powód w żaden sposób nie wykazał w jaki sposób zmieniało się oprocentowanie na przestrzeni lat i w jaki dokładnie sposób wyliczył zadłużenie pozwanego. Oprocentowanie natomiast musiało się zmieniać, albowiem stawka (...) jest stawką zmienną. Powód pozostał w tym zakresie zupełnie bierny na zarzuty pozwanego. Nie przedstawił też dowodów na okoliczność, że informował pozwanego o każdorazowej zmianie oprocentowania, do czego zobowiązany był na podstawie art. 76 ust.2 ustawy prawo bankowe oraz § 3 ust. 6 Umowy kredytowej.

Zgodnie z treścią art. 244 §1 k.p.c. za dokumenty urzędowe należy traktować takie, które sporządzone są w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania i stanowią one dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Na zasadzie art. art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Moc dowodową

dokumentów urzędowych określa przepis art. 252 k.p.c., z którego wynika, że strona, która zaprzecza prawdziwości tego dokumentu albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. Natomiast jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić chyba, że dokument ten pochodzi od osoby innej niż strona zaprzeczająca. Wówczas bowiem prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać - art. 253 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych.

Zgodnie z ust. 1a ww. przepisu moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt P 7/09 (Dz. U. z 2011, nr 72, poz. 388) stwierdził, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego wskazano, że poprzez nadanie wyciągom z ksiąg rachunkowych banku mocy prawnej dokumentów urzędowych dochodzi do osłabienia pozycji konsumenta w postępowaniu cywilnym, a przez to naruszenia zasady równości. Do wyciągów z ksiąg bankowych przedstawionych jako dowód w postępowaniu cywilnym mają bowiem odpowiednie zastosowanie przepisy art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. To zaś oznacza, że aby udowodnić istnienie dochodzonej przez bank wierzytelności i jej wysokość, wystarczy przedłożyć sądowi wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, bez potrzeby wskazywania tytułu, ani okoliczności, w jakich zobowiązanie powstało. Z traktowaniem dokumentu bankowego jako dokumentu urzędowego wiąże się bowiem domniemanie wiarygodności tego dokumentu, co zmienia wynikającą z art. 6 k.c. regułę ciężaru udowodnienia faktu, który co do zasady spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na zasadzie art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wobec tego, co do zasady, to powód musi udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz wysokość. Występujący w roli konsumenta pozwany, chcąc obalić domniemanie prawdziwości wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, musi przeprowadzić dowód przeciwności. Jakkolwiek z prawnego punktu widzenia konsument ma możliwość skorzystania ze wszelkich środków dowodowych, w przypadku roszczeń finansowych starania, aby udowodnić swoje racje są z reguły iluzoryczne. W doktrynie postępowania cywilnego wskazano, że domniemanie zgodności z prawdą dokumentu urzędowego powoduje, że jest to najbardziej wiarygodny środek dowodowy w postępowaniu cywilnym, najczęściej mający dla sądu rozstrzygające znaczenie

Powyższe stanowiło ratio legis nowelizacji przepisu art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 2009 r. Prawo bankowe, poprzez dodanie do niego z dniem 20 lipca 2013 r. powołanego ust. 1a. Oznacza to, że przedłożony przez Bank dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych mający stanowić podstawę wykazania powstania, istnienia, wysokości oraz wymagalności dochodzonego przez niego roszczenia, nie spełnia już wymogów określonych w ust. 1 art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, stanowiąc jedynie prywatny dokument, nie mogący stanowić dowodu na powołane okoliczności skoro został on zakwestionowany przez pozwanego. Ponieważ oprócz wskazanego wyciągu z ksiąg rachunkowych powód przedłożył jedynie dowody w postaci nieczytelnej historii spłat oraz wezwań do zapłaty, uznać należy, że powód, na którym stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, nie wykazał w żaden sposób wysokości dochodzonego w postępowaniu roszczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako przegrywającego spór w całości.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżył go w całości. Powód zarzucał rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne przyjęcie, że przedłożona przez powoda dokumentacja w postaci: wniosku kredytowego pozwanego z dnia 19 września 2014 r., oryginału umowy o kredyt gotówkowy (...) nr (...) - (...) z dnia 29 września 2014 r. wraz z tabelą opłat i prowizji, upomnienia z dnia 20 czerwca 2016 r., oryginału wezwania do zapłaty z dnia 25 lipca 2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania listem poleconym na adres pozwanego, powtórnego wezwania do zapłaty z dnia 19 sierpnia 2016 r., oryginału wypowiedzenia umowy z dnia 14 października 2016 r. wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanego, wyciągi kart analitycznych z rachunku pozwanego, historii spłaty zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy kredytu, wniosku o restrukturyzację kredytu dla klientów detalicznych z dnia 21 października 2016 r., decyzji odmownej z dnia 10 listopada 2016 r. wraz z potwierdzeniem odbioru, oryginału wyciągu nr (...) z Ksiąg Banku (...) z siedzibą w B. z dnia 12 grudnia 2016 r., oraz pełnomocnictwem dla osób podpisanych pod wyciągiem z ksiąg bankowych, nie stanowi dowodu na okoliczność istnienia wymagalnego roszczenia we wskazanej w pozwie wysokości; ponadto w sytuacji gdy przedłożona przez powoda dokumentacja, nawet jeśli nie posiadała waloru dokumentu urzędowego w myśl art. 244 k.p.c., to winna zostać oceniona przez Sąd przez pryzmat art. 245 k.p.c.;
- art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie okoliczności istnienia we wskazanej wysokości zadłużenia za nieudowodnioną, podczas gdy strona pozwana na żadnym etapie postępowania tego nie kwestionowała, co kwalifikowało uznanie przez Sąd faktu zarówno istnienia, jak i wysokości zadłużenia za w pełni przyznane;
- art. 208 § 1 pkt 1 i 5 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niewydanie zarządzenia wzywającego powoda lub jego pełnomocnika do osobistego stawienia na rozprawę ewentualnie do przedłożenia dalszych dokumentów, w tym ksiąg, wyciągów w rachunku na rozprawę, w sytuacji gdy w ocenie Sądu twierdzenia powoda w zakresie wysokości żądania pozwu budziły uzasadnione wątpliwości, czy też były nieczytelne;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez milczące pominięcie wniosków dowodowych oraz twierdzeń zgłoszonych przez powoda, w szczególności w treści pisma z dnia 14 marca 2018 r. oraz 12 grudnia 2018 r., w którym powodowy Bank udostępnił do akt sprawy odpis „wniosku o restrukturyzację kredytu dla klientów detalicznych”. Ponadto, Sąd I Instancji w sposób nieprawidłowy nie ustalił wszystkich faktów, które były przedmiotem rozstrzygnięcia, przede wszystkim harmonogramu spłat rat zawartych w treści umowy kredytu, wezwań do zapłaty, historii spłat, kart analitycznych z rachunku Klienta oraz wystawionego i podpisanego wyciągu z ksiąg banku, potwierdzających fakt istnienia zadłużenia w wysokości wskazanej w treści pozwu;
- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na tym, że nawet gdyby uznać brak dostatecznego wykazania wysokości żądania pozwu za pomocą przedłożonych przez powoda dokumentów, w szczególności po bezspornym dowiedzeniu faktu zawarcia przedmiotowej umowy przez powoda oraz pozostawianiem w zwłoce co do rat płatnych na podstawie harmonogramu spłaty rat kredytu, Sąd winien orzec co do wymagalnych rat, zgodnie z przedłożoną przez powoda umową kredytu;
- art. 232 k.p.c. w zw. z 6 k.c. poprzez uznanie, że powód nie udowodnił faktów, z których wywodził skutki prawne i tym samym nie wykazał, że przedmiotowa wierzytelność jest w pełni wymagalna i uzasadniona co do jej wysokości;
- art. 223 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieskładanie stron do ugody we właściwej chwili.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów: pisma powoda z dnia 1 kwietnia 2015 r. informującego pozwanego o zmianie aktualnego oprocentowania kredytu wraz z obowiązującym harmonogramem; pisma powoda z dnia 5 listopada 2015 r. informującego pozwanego o zmianie

aktualnego oprocentowania kredytu wraz z obowiązującym harmonogramem - na okoliczność spełnienia obowiązku wynikającego z 76 ust. 2 ustawy Prawo Bankowe oraz § 3 ust. 6 umowy kredytowej. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji, oddalenie wniosków dowodowych powoda oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację prawie w całości należało uznać za uzasadnioną.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji oraz ich oceny prawne, przedstawione w pisemnym uzasadnieniu wyroku, nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je w całości jako podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Dotyczy to w szczególności okoliczności związanych z zawarciem między stronami umowy kredytu, jej ważności, wykonania przez powodowy Bank oraz jej skutecznego wypowiedzenia.

Nie do przyjęcia była w szczególności próba zakwestionowania przez pozwanego samego faktu otrzymania przez niego kwoty kredytu w wysokości wynikającej z umowy, i to nie tylko z uwagi na przywołane przez Sąd Okręgowy jego pismo z wnioskiem o restrukturyzację zobowiązania.

Należy bowiem zauważyć, że kwota kredytu podlegała przekazaniu wyłącznie w formie bezgotówkowej, na określone w umowie konta bankowe, do których dostęp miał tylko kredytobiorca.

Tymczasem pozwany nie przedstawił historii operacji na tych kontach, z których mogłoby wynikać, że nie wpłynęły na nie środki z tytułu uruchomionego kredytu.

Natomiast nie do zaakceptowania było stanowisko sądu Instancji, który oddalił powództwo z uwagi na rzekome niewykazanie przez powoda wysokości swojego roszczenia.

Doprowadziło to do wydania orzeczenia sprzecznego z poczuciem sprawiedliwości oraz narażającego na szwank powagę wymiaru sprawiedliwości.

W ten sposób bowiem sąd w istocie uchylił się od merytorycznego zbadania podstaw powództwa, mimo poparcia go przez powoda stosownymi twierdzeniami i dowodami.

W konsekwencji, gdyby zaaprobować argumentację Sądu Okręgowego, pozwany w istocie zostałby trwale zwolniony z obowiązku spłaty otrzymanego kredytu, mimo, iż niesporne było, że spłacił go jedynie w niewielkiej części.

Powód, jak prawidłowo przyjął sąd I instancji, wykazał, że przekazał pozwanemu kwotę kredytu.

Dołączył też kartotekę analityczną obsługi kredytu oraz wskazał aktualny stan zadłużenia kredytobiorcy, wynikający z ksiąg bankowych.

Trudno wskazać, jakie jeszcze dowody powinien przedłożyć bank dla wykazania zasadności swojego roszczenia, tym bardziej, że sąd orzekający takich oczekiwanych środków dowodowych nie wymienia.

Należy podkreślić, że, co do zasady, nie ma podstaw do obciążania strony obowiązkiem udowadniania tzw. „faktów negatywnych”, w tym przypadku wykazywania przez bank, że kredytobiorca nie spełnił świadczenia wzajemnego z tytułu spłaty kredytu.

Natomiast, o ile sąd miał trudności z właściwym zweryfikowaniem twierdzeń powoda w oparciu o złożoną przez niego dokumentację, to w pierwszej kolejności powinien zwrócić się do banku o bardziej czytelne przedstawienie historii spłaty kredytu i jego rozliczenia, bądź, w ostateczności, skorzystać z wiedzy specjalistycznej w postaci opinii odpowiedniego biegłego.

W najbardziej nawet niekorzystnym dla powoda wariantcie rozstrzygnięcia co najmniej należałoby dokonać rozliczenia kredytu przez zaliczenie wszystkich dokonywanych przez pozwanego spłat na poczet kapitału.

Przed wszystkim jednak sąd I instancji niewłaściwie rozłożył w sprawie ciężar dowodzenia okoliczności faktycznych (art. 6 kc, art. 232 zd. 1 kpc).

Na powodowym Banku ciążył obowiązek wykazania, że doszło do zawarcia z pozwanym ważnej umowy kredytu, że swoje zobowiązanie z tej umowy wykonał oraz wskazanie aktualnej kwoty zadłużenia z odwołaniem się do zapisów analitycznych z księgowości.

Pozwany natomiast, reprezentowany profesjonalnie, o ile nie zgadzał się z przedstawionym bilansem wykonania umowy miał obowiązek podnieść przeciwko niemu merytoryczne zarzuty, przez przedstawienie konkurencyjnego rozliczenia.

Należy podkreślić, że pozwany jako kredytobiorca dysponował ku temu wszystkimi niezbędnymi danymi.

Znał on bowiem treść umowy kredytu i wynikającą z niej stopę oprocentowania a także zasady zaliczania wpłat na poszczególne kategorie należności (kapitał, odsetki umowne, odsetki karne, prowizje itp.).

Na podstawie powszechnie dostępnych danych mógł też bez trudności uzyskać informacje o zmianach obiektywnych wskaźników, wpływających na ewentualną zmianę umownych stóp procentowych (stawka (...), stopa kredytu lombardowego NBP, odsetki maksymalne).

Do apelacji zostały dołączone zostały także pisma, w których powód informował na bieżąco pozwanego o aktualnej stopie procentowej.

Z oczywistych przyczyn pozwany miał też pełną wiedzę o tym, jakie należności i w jakich terminach zostały przez niego spełnione na rzecz banku.

Tymczasem pozwany w tym zakresie pozostał w procesie całkowicie bierny, ograniczając się do prostego zaprzeczania wszystkich podnoszonych przez powoda twierdzeń.

Niezależnie od tego, z uwagi na trudności dla przeciętnej odbiorcy w weryfikacji przedstawionych przez powoda dokumentów analitycznych, Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu w dniu 4 marca 2020 r. zobowiązał stronę powodową do przedstawienia w sposób czytelny, jak ustalona została kwota dochodzona pozwem, w szczególności przez przedstawienie sposobu rozliczenia wszystkich dokonanych przez kredytobiorcę wpłat.

Z kolei pozwanego zobowiązano, aby w wyznaczonym terminie odniósł się merytorycznie do takiego rozliczenia, ewentualnie do przedstawienia własnego rozliczenia kredytu.

W wykonaniu tego zarządzenia powód złożył pismo procesowe datowane na dzień 31 marca 2020 r., do którego dołączył szczegółowe rozliczenie kredytu, które doprowadziło do otrzymania dochodzonej pozwem z tytułu kapitału głównego kwoty zaległości w wysokości **99.957,52** zł (k. 298 – 303).

W odpowiedzi na to pismo i przedstawione rozliczenie pozwany nie podjął z nim merytorycznej polemiki i nie przedstawił własnego rozliczenia, przy czym nie negował, że dokonał na rzecz banku wyłącznie wpłat wskazywanych przez powoda.

Z przyczyn zatem, o których była wyżej mowa uznać należy za udowodnione przez powoda istnienie po stronie pozwanego wymagalnego zadłużenia z tytułu kapitału w wysokości **99.957,52 zł.**

Powodowi od tej należności przysługują, zgodnie z treścią § 4 ust. 10 umowy kredytu, odsetki karne od dnia następnego po powstaniu zadłużenia., w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższej jednak, niż stopa odsetek maksymalnych (art. 359 § 2² kc).

Co najmniej zatem odsetki z tego tytułu należą się zgodnie z żądaniem pozwu, czyli od daty skutecznego wypowiedzenia przez bank umowy kredytu, czyli od 27 listopada 2016r. (w rzeczywistości stan zadłużenia powstał znacznie wcześniej).

Skutkuje to zmianą zaskarżonego wyroku w omówionym wyżej kierunku, tzn. przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda wskazanych wyżej należności (art. 69 ust. 1 prawa bankowego).

Pociąga to za sobą także zmianę zawartego w nim rozstrzygnięcia o kosztach procesu, którymi należało w całości obciążyć pozwanego, skoro roszczenia powództwa uwzględnione zostają prawie w całości, bo w 95% (art. 100 zd. 2 kpc).

Koszty te obejmowały opłatę sądową od pozwu w wysokości 1.322 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 5.417 zł, czyli łącznie kwotę **6.739 zł.**

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Dalej natomiast idące wnioski apelacji okazały się bezzasadne.

Powód nie wykazał bowiem istnienia po jego stronie wierzytelności w postaci kwot określonych w wyciągu ksiąg banku z dnia 12 grudnia 2016 r. jako: 5.295 zł z tytułu odsetek skapitalizowanych, 444,72 zł z tytułu odsetek karnych oraz 42 zł z tytułu opłat i prowizji bankowych, razem w kwocie 5.782,64 zł.

Należności te nie zostały rozliczone w zestawieniu dołączonym do pisma procesowego z dnia 31 marca 2020 r.

Nie sposób ich także wyprowadzić z innych dokumentów złożonych przez powoda, w tym z kartoteki analitycznej kredytu.

Z w/w wyciągu wynika, że kwota 5.295,92 zł dotyczy skapitalizowanych odsetek od kapitału, naliczonych do dnia 27 listopada 2016 r., jednak nie jest jasne, od jakiej kwoty i za jaki okres.

To samo dotyczy odsetek karnych w kwocie 444,72 zł.

Niezależnie od tego powód nie wskazuje na jakiej podstawie miałby prawo żądania karnych odsetek umownych od skapitalizowanych odsetek od dnia wykreowania wyciągu z ksiąg banku z dnia 12 grudnia 2016 r.

Z § 4 ust. 10 umowy kredytu wynika, że odsetki takie przysługują bankowi wyłącznie od **przeterminowanych rat kapitałowych.**

Z kolei w żaden sposób nie została uzasadniona dochodzona pozwem kwota 42 zł z tytułu opłat i prowizji bankowych.

Nie sposób w każdym razie skorelować jej z dołączoną przez powoda do pozwu tabelą opłat i prowizji (k. 81).

Stąd na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono (punkt III wyroku) na podstawie art. 100 zd. 2 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, obciążając nimi w całości pozwanego, bowiem wnioski apelacji uwzględniono prawie w całości.

Poniesione przez powoda koszty postępowania odwoławczego obejmowały opłatę sądową od apelacji w wysokości 5.288 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 4.050 zł, czyli razem kwotę 9.338 zł.

Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska Małgorzata Gulczyńska

--	--	--